

PROTOKÓŁ Nr 5/17

z posiedzenia Komisji Polityki Społecznej Rady Miejskiej w Boguszwowie-Gorcach pod przewodnictwem Józefa Nowaka Przewodniczącego Komisji, odbytego dnia **29 marca 2017 roku**.

Lista obecności stanowi
Radna Kasprzyk – nieobecna.

- załącznik nr 1

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 13:00.
Posiedzenie zakończyło się o godz. 15:10.

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
2. Opiniowanie projektów uchwał w zakresie działania komisji.
3. Sprawy bieżące.

Ad. 1

Protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji został przyjęty.

Ad. 2

Projekt uchwały w sprawie dostosowania sieci przedszkoli i szkół podstawowych do nowego ustroju szkolnego przedstawił W.Kujawa – Burmistrz Miasta.

- załącznik nr 2

Burmistrz Miasta przedstawił obszernie uzasadnienie do projektu uchwały.

Przedstawicielka rodziców dzieci uczęszczających do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego zaznaczyła, że jest za tym, aby proces edukacyjny klas 1-8 odbywał się w jednej szkole. Zasygnalizowała, że podpisów pod listem byłoby więcej, gdyby każdy rodzic podpisywał się za każde swoje dziecko, ponieważ jest wielu rodziców, którzy posiadają więcej niż jedno dziecko, a podpisali się raz.

Rodzic dzieci z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego poprosił radnych, aby nie podejmowali tego projektu uchwały, ponieważ dzieci powinny przebywać w jednym gronie ze względów bezpieczeństwa i ich poczucia stabilności. Pod petycją z Gimnazjum Nr 1 w większości podpisały się osoby, którym mówiono nieprawdę, że budynek zostanie wyburzony. Poprosił również, aby brać pod uwagę odległość do szkoły, która w warunkach zimowych stanie się znacznym utrudnieniem.

Kolejny rodzic dodał, że nie wyobraża sobie, aby małe dzieci z ciężkimi plecakami miały uczęszczać do budynku gimnazjum w tak dużej odległości. Trzeba wziąć pod uwagę bezpieczeństwo dzieci, bo nie każdy rodzic może wozić swoje dzieci do szkoły samochodem.

Nauczyciel z Gimnazjum Nr 1 stwierdził, że gimnazjum istniało wiele lat i nikt się nie sprzeciwiał, że za daleko lub niebezpiecznie.

Rodzic dzieci z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego zgodził się z opinią Burmistrza Miasta, że dzieci powinny chodzić do szkoły w jednym miejscu. Gdyby było tak, że budynek gimnazjum byłby w Zespole Szkolno-Przedszkolnym, to niedopuszczalne będzie,

aby w którymś z budynków nie było dyrekcji, sekretariatu czy pedagoga szkolnego. Swoje starsze dziecko nie posłała do Gimnazjum Nr 1 ze względu na jego złą opinię. Uważa, że większy problem jest w tej chwili z nauczycielami, a nie z dziećmi. Jest za tym, aby dzieci uczyły się w jednym środowisku.

Nauczyciel z Gimnazjum Nr 1 zapytał, dlaczego mówi się tylko o dzieciach z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego, ponieważ zmiana będzie również dotyczyć dzieci już uczęszczających do Gimnazjum Nr 1. Ponadto są także dzieci, które mieszkają bliżej budynku gimnazjalnego. Dzieci starsze mają inne problemy, niż młodsze i wskazane byłoby zatrudnienie dwóch pedagogów. Obawia się tego, że dzieci młodsze będą mieć kontakt na korytarzach z dziećmi starszymi.

Nauczyciel z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego zauważył, że poprzednia reforma oświaty obejmowała również dzieci 6-letnie. W tej szkole jest 2 pedagogów dla starszych i młodszych dzieci. W Zespole Szkolno-Przedszkolnym jest możliwość, że dzieci z klas 1-4 będą się uczyły w jednym budynku, a dzieci z klas 5-8 w drugim budynku.

Nauczyciel z Gimnazjum Nr 1 zarzucił Burmistrzowi podanie połowicznych informacji, ponieważ nie podał procentowej liczby innych opinii.

Burmistrz Miasta poprosił, aby nie zarzucać manipulacji, tylko wskazać konkretne argumenty i uzasadnienie. Rola władz i Burmistrza sprowadza się tylko do finansowania placówek oświatowych, ponieważ Burmistrz nie ma nawet wpływu na wybór dyrektora czy arkusze organizacyjne, bo to opiniuje Kurator Oświaty. Każdy ma prawo zająć stanowisko w tej sprawie i podpisać petycję, również emeryt i osoba, która nie posiada dzieci, ale dla kogo będzie miało to skutek – dla dzieci i ich rodziców. Do Burmistrza Miasta nie wpłynęła żadna petycja od rodziców z Gimnazjum Nr 1. Nie podał opinii rad pedagogicznych Publicznych Szkół Podstawowych Nr 5 i 6, ponieważ o nie spór się nie toczy, tylko o Zespół Szkolno-Przedszkolny i Gimnazjum Nr 1. Rodzice nie zgadzają się na połączenie szkół i należy ich posłuchać. Nauczyciele mają prawo protestować, ale my w to nie wchodzimy, ponieważ nie chcemy tego upolityczniać. Wdrożenie zmian reformy w takim tempie jest absurdalne. Uważa, że opinię Dolnośląskiego Kuratora Oświaty trzeba zaskarżyć do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Rodzic dzieci z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego i Gimnazjum Nr 1 zaznaczył, że są też dzieci z ul.1 Maja i Przodowników Pracy i one także będą mieć daleko do szkoły. Rodzice chcą wiedzieć jaką decyzję podejmą radni.

Rodzic 6-klasisty stwierdził, że traktuje się dzieci jak pionki, które można przesuwac. Dlaczego na temat dzieci ze szkoły podstawowej mają się wypowiadać rodzice dzieci z gimnazjum, które tę szkołę już niedługo skończą i na dodatek są spoza Boguszuwa-Gorc.

Rodzic dziecka z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego zaznaczył, że nikt nie zwraca uwagi, że same dzieci nie chcą się przenieść, tylko uczęszczać do tej samej szkoły.

Radny Urbaniak stwierdził, że jest samorządowcem, podczas kadencji którego były przeprowadzane 2 reformy oświaty. Nie jest możliwe, aby odległość wszystkich dzieci do szkoły była minimalna. Wszyscy musimy patrzeć na dobro dzieci, a budynek Gimnazjum Nr 1 i zespół boisk były utworzone właśnie dla dobra dzieci. A odległość do tego budynku nie jest aż tak dużym problemem. Odciągnięcie dzieci od komputera i przejście do szkoły w obie strony jest dla ich zdrowia. Nie wiadomo czy ta szkoła w perspektywie czasu wystarczy, ma obawy w tej sprawie, dlatego jest za tym, aby wciągnąć budynek Gimnazjum Nr 1 do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego.

Radny Urban zaznaczył, że jego przedmówca chyba nie wie, ile waży plecak dziecka.

Zastępca Burmistrza zapytał radnego Urbaniaka czym różnią się dzieci z Boguszuwa od dzieci z Gorc? Dlaczego nie złoży wniosku, aby dzieci z klas 4-8 ze szkoły w Gorcach nie

przeszły do budynku Gimnazjum Nr 1, wówczas budynek ten byłby wykorzystany w 100 %. Po czym zasugerował, że przyczyną nie podjęcia przez radnego takiego działania jest fakt, że jest on mieszkańcem Gorc.

Radna Świetlik zapytała Dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego czy ma w szkole odpowiednią liczbę sal, aby zapewnić dzieciom miejsce na następne lata nauki? Zaznaczyła ponadto, że Kurator w swojej opinii nie zauważył, że Zespół Szkolno-Przedszkolny posiada w swoim zasobie 2 budynki szkoły podstawowej i jeden budynek przedszkola.

A.Kłosińska – Dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego zaznaczyła, że do 2021 r. mówi się o 21 oddziałach i 24 salach. Ustawa mówi, aby klasy 1-8 znajdowały się w jednym budynku lub budynkach sąsiadujących. W budynkach Zespołu Szkolno-Przedszkolnego będzie miejsce dla wszystkich dzieci. Poprosiła o wypowiedź Dyrektora Zespołu Szkół Samorządowych, gdzie uczą się dzieci zarówno ze szkoły podstawowej, jak i gimnazjaliści.

K.Kawka – Dyrektora Zespołu Szkół Samorządowych potwierdziła, że w szkole uczą się dzieci z oddziałów przedszkolnych, szkoły podstawowej i gimnazjum w jednym budynku. Połączenie tych dzieci nie jest całkiem złe i może funkcjonować i kształtować podstawowe wartości dzieci.

Przewodnicząca Rady nadmieniła fakt, że gdyby przenieść klasy 5-8 do budynku gimnazjum, to nie wpłynęłoby to dobrze na proces wychowawczy dzieci, ponieważ klasy 1-3 mają jednego wychowawcę, klasy 4 miałyby już innego wychowawcę, a klasy 5-8 kolejnego.

Rodzic dzieci z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego zwrócił się do radnego Urbaniaka z informacją, że obiekt sportowy przy Gimnazjum Nr 1 funkcjonuje również poza godzinami pracy szkoły, a także w weekendy. Nie rozumie dlaczego nauczyciele z Gimnazjum Nr 1 usilnie nalegają, aby pozostawić budynek gimnazjalny. W Zespole Szkolno-Przedszkolnym także będą potrzebni nauczyciele.

Nauczyciel z Gimnazjum Nr 1 stwierdził, że bulwersuje zarzucanie nauczycielom, że chodzi tylko o miejsca pracy, bo tak nie jest. Nauczyciele gimnazjalni nie mają gwarancji, że będą zatrudnieni przez Dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego, nawet gdy budynek po gimnazjum pozostanie. Padają zarzuty, że Gimnazjum Nr 1 ma złą opinię, ale do tej szkoły przychodzą dzieci ze szkół podstawowych, a nauczyciele gimnazjalni tylko kontynuują proces dydaktyczno-wychowawczy. Budynek Gimnazjum Nr 1 jest najbardziej dostosowany do potrzeb uczniów – szerokie korytarze, duże sale, sala gimnastyczna, obiekt sportowy.

A.Kłosińska zapytała, który z wypowiadających się nauczycieli zarzucił gronu pedagogicznemu walkę o pracę? Zaznaczyła ponadto, że jest przewidziany remont kompleksowy sali sportowej.

Burmistrz Miasta podkreślił, że budynek po Gimnazjum Nr 1 nie będzie wyburzony, będzie służył społeczeństwu. Dla Burmistrza najważniejsza jest opinia rodziców i potrzeba dzieci. Wybieramy optymalne rozwiązanie, bo nigdy nie będzie tak, że wszyscy będą zadowoleni. Uważa, że podjęcie tej uchwały jest wbrew obowiązującemu prawu, nie biorąc pod uwagę czy to prawo jest słuszne, czy nie, ponieważ to inny aspekt. Nie zapewni nauczycieli, że nikt nie straci pracy, bo to Pani Minister tak zapewniała. W naszej Gminie taka sytuacja będzie miała miejsce.

Radny Wysocki zapytał czy powierzchnia sali gimnastycznej w Zespole Szkolno-Przedszkolnym będzie dostosowana do liczby dzieci, szczególnie w okresie zimowym?

Dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego zapewniła, że sala jest dostosowana, również stwierdził to sanepid.

Radny Wysocki stwierdził, że w sali gimnastycznej unosi się brzydki zapach, a dzieci mają

zwolnienia lekarskie. W chwili gdy zwiększy się liczba dzieci, to powierzchnia sali będzie za mała.

Rodzic dzieci z Zespołu-Szkolno-Przedszkolnego zwrócił się do radnego Wysockiego, że tyle kadencji jest radnym i nie wpłynął na to, aby wcześniej odbył się remont sali. Sala w Gimnazjum Nr 1 też nie jest z gumy.

S.Dąbrowska – Przewodnicząca Rady zaznaczyła, że Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego jest przez cały rok nękana kontrolami różnych organów. Obecna Rada doprowadzi do remontu sali gimnastycznej.

Następnie głos zabrał Starosta Powiatu Wałbrzyskiego zaznaczając, że reforma oświaty jest fatalna dla samorządów. Jeśli Rada nie podejmie żadnej decyzji, to z mocy prawa gimnazja zostaną wygaszone i powstaną klasy 1-8. Jego zdaniem ta reforma była pisana „na kolanie”. Współczuje takiej sytuacji, bo jest to zachwianie systemu rodzinnego. W jego ocenie opinia Dolnośląskiego Kuratora Oświaty nie jest wiążąca, ponieważ nie wywiązał się on co do terminu.

Burmistrz Miasta nadmienił, że w ubiegłym roku Gmina miała podobną sytuację, gdzie została wydana decyzja po terminie, ale mimo to Sąd ją uznał. Mając to doświadczenie na uwadze, z ostrożności procesowej przyjęliśmy, że opinia została wydana w terminie.

Jeden z obecnych rodziców zapytał gdzie będą ćwiczyć dzieci w czasie remontu sali gimnastycznej?

Burmistrz Miasta wyjaśnił, że z pewnością będą pewne utrudnienia, ale zdecydowana większość prac będzie przeprowadzana podczas wakacji.

Rodzic dzieci z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego zapytał czy będą dodatkowe szatnie dla dzieci, bo obecne są bardzo małe.

Burmistrz odpowiedział, że każdy temat jest do rozwiązania. Obecnie są 24 sale z możliwością dostosowania dodatkowych sal. To jest kwestia poprawy warunków w danym obiekcie i tym samym zarezerwowanie środków na ten cel. Co roku inwestowane są środki na poprawę warunków w obiektach szkolnych.

Jeden z rodziców stwierdził, że reforma nie nakazuje zamykania szkół, czy można przekształcić Gimnazjum Nr 1 w szkołę podstawową?

Burmistrz wyjaśnił, że Gmina nie ma tylu dzieci, aby była potrzeba otwierania kolejnej szkoły podstawowej. W najlepszym wypadku byłoby tam 8 oddziałów, a szkoła może pomieścić 20. Wówczas funkcjonowałby jedynie parter, a piętra pozostaną bezużyteczne, bo gdy w budynku mieści się szkoła, to ze względów bezpieczeństwa nie można przenieść tam innych jednostek.

Radny Urban zaznaczył, że gdyby wdrożyć pomysł przyłączenia budynku Gimnazjum Nr 1 do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego, to byłoby to niegospodarne, z uwagi na to, iż budynek przy ul.Szkolnej byłby wykorzystany w 60 %, a budynek przy ul.Waryńskiego w 40%.

Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego dodała, że nadzór budowlany i sanepid nie kwestionują stanu sali gimnastycznej, ale mimo tego remont zostanie przeprowadzony.

Dyrektor Zespołu Szkół Samorządowych potwierdziła jak kompleksowo i szczegółowo przeprowadzane są kontrole sanepidu. Zaznaczyła także, że należy wziąć pod uwagę fakt, iż za 2 lata będziemy mieć cały rocznik dzieci mniej.

M.Pierzynka – Dyrektor Centrum Obsługi Jednostek dodał, że na sali gimnastycznej były przeprowadzane specjalistyczne badania i nie wykazały one przekroczeń. Będzie remont, ponieważ zostanie odtworzona m.in. płyta sali. W szkole dba się o dzieci. W ubiegłym roku 3-krotnie były przeprowadzane kontrole i gdyby były jakieś zagrożenia, to sanepid zabroniłby korzystania z sali.

Radny Wysocki stwierdził, że ten temat był kilka lat temu omawiany na posiedzeniu

Komisji. Wskazał co wówczas mówili radni będący również nauczycielami w tej szkole. Sekretarz Miasta I.Dzilińska podkreśliła, że radny Wysocki jest pod wielu lat radnym i zawsze ma pretensje do wszystkiego, a potem się wypiera swoich wypowiedzi. Radny Wysocki zaznaczył, że składał wnioski, aby nie robić łącznika, tylko zwiększyć gabaryty sali, ale jego wnioski nie uzyskały akceptacji.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Stanowisko Komisji: Komisja w głosowaniu jawnym, głosami 2 za, 7 przeciw, 1 wstrz. negatywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad. 7

W sprawach bieżących radni nie zabrali głosu.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie. Na tym protokół zakończono.

Protokół sporządziła:

Agnieszka Oldecka-Świetlik

Przewodniczący Komisji:

Józef Nowak